

GŁOS LESZCZYŃSKI

Wydawca: Drukarnia Leszczyńska, Sp. z o. udz.
Telefon nr. 61

Ojczyznę buduje się
spełnianiem obowiązku!

Adres redakcji i administracji: LESZNO (Wlkp.)
ul. Wolności 21.

nr. 169

LESZNO, wtorek, dnia 27-go lipca 1937 roku

Rok XVIII

Zacięte walki o Brunete W ręce powstańców wpadło 2 tysiące jeńców oraz materiał wojenny

Naval Carnero, 25. 7 — Korespondent Havasa podaje kilka szczegółów ataku wojsk powstańczych, zakończonych zajęciem wioski Brunete przez oddziały gen. Franco.

Wkrótce po świcie samoloty powstańcze rozpoczęły bombardowanie pozycji wojsk rządowych. Z samolotami współdziałała artyleria. Wojskom gen. Varela udało się wkrótce potem zdobyć pozycje przeciwnika, położone na południe od Brunete. Następnym etapem walki było przedostanie się do pierwszych zabudowań Brunete. Opór wojsk rządowych stał się coraz słabszy. Wczoraj na krótko przed południem powstańcy wkroczyli do wioski. W ręce ich dostało się przeszło 2.000 jeńców oraz obfity materiał wojenny. Podczas walki stracono 8 czołgów — oraz zdobyto przeszło 100 samochodów, w tej liczbie trzy ambulanse.

Madryt, 25. 7. — Korespondent Havasa w Madrycie twierdzi na podstawie nieoficjalnych wiadomości, że wioska Brunete znajduje się rzekomo w rękach rządowych. Walki, jakie toczyły się o tę wioskę w ciągu dnia wczorajszego, były niesłychanie gwałtowne. Po długotrwałym przygotowaniu artyleryjskim, wojska powstańcze zbliżyły się do pierwszych domów wioski. Oddziały rządowe wyruszyły do kontrataku, odpychając przeciwnika do punktów wyjściowych. Po upływie godziny powstańcy wznowili natarcie. Wojska rządowe załamały się w ogniu artyleryjskim i były zmuszone do opuszczenia Brunete, ale dokonały odwrotu w zupełnym porządku, przyczem udało im się wykonać ruch okrążający i ponownie przedostać się do Brunete. Powstańcy wyczerpani długo trwałym wysiłkiem, byli zmuszeni z kolei do odwrotu, w następstwie czego

połowa wioski została zajęta przez oddziały rządowe. Zaczęła się walka o każdą zagrodę, o każdy dom. Walka ta trwała jeszcze w nocy.

Jak zaznacza korespondent Havasa, wyniki jej nie zostały oficjalnie zakomunikowane.

—o—



Fragment wspaniałej i efektownej iluminacji terenów wystawy światowej w Paryżu, tuż przy pawilonie niemieckim i sowieckim.

Wojna religijna w Jugosławii

Ratyfikacja konkordatu przyczyną konfliktu

Wiedeń, 25. 7. — Ze źródeł włoskich donoszą, że Watykan śledzi z bacznością przebieg walki w Jugosławii, w sprawie ratyfikacji konkordatu. Watykan zdaje sobie sprawę z trudności, w jakie popadł rząd jugosłowiański w obliczu opozycji kościoła prawosławnego, sprzeciwiającego się ratyfikowaniu konkordatu. Opozycja ta posiada jednakże, jak się okazuje obecnie, przyczyny natury politycznej, a nie religijnej. Opozycja prawosławna obawia się, że obecnie po ratyfikowaniu konkordatu przez skupczynę wzmogą się znacznie wpływy chorwackich katolików na państwo.

Zgon patriarchy kościoła serbsko-prawosławnego zastrzył się jeszcze bardziej sytuację, zwłaszcza wobec tego, że wedle przepisów tego kościoła

rząd ma wielki wpływ na wybór nowego patriarchy. Zarówno premier jak i wszyscy ministrowie prawosławni posiadają prawo zasiadania w kolegium wybierającym patriarchę. Ponieważ — wszyscy ci ministrowie głosowali za konkordatem, uchodzą oni za „wrogów kościoła prawosławnego“ którzy nie powinni brać udziału w wyborze nowego patriarchy.

O zastrzeżeniu się sytuacji świadczą pozatem fakt odrzucenia przez synod prawosławny wniosku rządu jugosłowiańskiego w sprawie pochowania zmarłego patriarchy Barnaby na koszt państwa. W okresie najbliższym spodziewać się więc należy ostrej walki prawosławnego kościoła jugosłowiańskiego z rządem.

—o—

Zamachowiec ślepym narzędziem! Jak zorganizowano spisek na płk. Koca

Warszawa. — Dotychczasowe ustalenia zdają się wskazywać na to, że zamachowiec był tylko narzędziem w rękach organizatorów spisku, ostatnim ogniwem

wykonawczym. Wszelkie przygotowania odbyły się bez jego udziału.

Według przypuszczeń, zbrodniarz przyjechał do Warszawy na krótko przed za-

macnem i niemal natychmiast odjechał do Świdrów Małych, zapewne w towarzystwie jednego ze spiskowców, który zapoznał go z terenem planowanego zamachu. Gdyby te przypuszczenia sprawdziły się — wskazywałyby na wielką precyzję przygotowania spisku, zorganizowanego z wielką przecznością i znajomością techniki terrorystycznej.

W czwartek do Świdrów Małych przybył oddział policji pod kierunkiem pow. komendanta P. P. kom. Porębskiego.

50 ludzi przeszukało dokładnie cały teren wokół willi płk. Koca, w promieniu 700 metrów od zabudowań. Każda pięćdziesiątka była skrupulatnie badana.

Oglądanie terenu odbywało się na zlecenie władz śledczych pod nadzorem sędziego śledczego Żochowskiego i prokuratora Turskiego.

Czyj kapelusz?

Podczas przeszukiwania terenu w pobliżu miejsca zamachu znaleziono m. in. nowy kapelusz z piórkiem, zatkniętym za wstążkę. Na skórzanym pasku wewnątrz widniały wytłoczone inicjały. Zdaje się jednak, że nie są to inicjały nazwiska zamachowca, widoczne tak się spieszył, że nie zabrał własnego kapelusza, lecz pożyty sobie nakrycie głowy od znajomego — a może współnika?

Wynajęty zbrodniarz

Ustala się przekonanie, że zamachowiec był po prostu platynym zbirem i miał dokonać płaconego zbrodni za pieniądze.

Trudno wprost uwierzyć w ohydę tego przypuszczenia, trudno uwierzyć, że mógł się znaleźć w Polsce człowiek, który za jadaszowskie srebrniki podjąłby się wykonania tak niecnego planu.

„Jak wróce, to będziemy bogaci!“

Co do zabitego sprawcy zamachu informują, że z miejsca stałego swojego zamieszkania gdzie przebywał przy rodzinnych, wyjechał on na rowerze. Wyjeżdżając z domu, zamachowiec miał odezwać się do swego rodzeństwa: „Jak wróce, to będziemy bogaci!“

Na rowerze dojechał zamachowiec do pewnej stacji kolejowej i tam przesiadł się do pociągu, którym przyjechał do Warszawy. W Warszawie zamachowiec znalazł się w ubiegłą niedzielę rano i stąd w godzinach popołudniowych udał się bezpośrednio do Świdrów Małych.

Plan rozbudowy dróg na Kresach Wschodnich

Warszawa. — W r. b. podjęta została realizacja wielkiego dziesięcioletniego planu inwestycyjnego drogowych na Kresach wschodnich.

W planie inwestycji przewidziana jest m. innemu budowa 4 mostów oraz rozbudowa sieci dróg państwowych i samorządowych. Fundusz drogowy wyasygnował już 2.141.000 na pilne roboty drogowe, które wykonane mają być latem r. b. Objęmuje one prace przy drogach Łuck — Kocki, Luboml — Kowel, Horochów — Łuck, Łuck — Dubno, Kowel — Werba, Równe — Niemowice. Przy tych robotach drogowych znajdzie zatrudnienie około 600 robotników.

Tajemnicze najście na Przytyk

Warszawa. — Władze centralne w Warszawie otrzymały wiadomość o najściu tajemniczych osobników na Przytyk. O to około godz. 11 wieczór zajechało do Przytyka auto, z którego wysiadło 6 osobników. Przyjezdni rzucili petardy przez okna i drzwi kilku mieszkań, zajmowanych przez żydów, a następnie rzucili dwie petardy pod most.

Dochodzenie wszczęte w tej sprawie ustaliło, że osobnicy przyjechali samochodem ze strony Opoczna i w tym samym kierunku następnie zbiegli.

Przed przyjazdem do Przytyka napastnicy przecięli przewody telefoniczne na linii Przytyk—Opoczno. Petardy znajdowały się w blaszanych pudełkach od sardynek i posiadały lonty. Dochodzenie zmierzające do wykrycia sprawców jest w toku.

Antypolskie wystąpienia organizacji ukraińskich na Wołyniu

Łuck. — W rocznicę zgonu ruskiego poety Tarasa Szewczenki, od kilka lat odbywają się na Wołyniu w miastach, miasteczkach, a nawet w wsiach akademie, zorganizowane przez „Ukraińców“.

W miastach akademie te odbywają się z udziałem przedstawicieli władz państwowych, i — oczywiście — przebieg ten jest zgodny z programem. Po wsiach jednak uroczystości te wyglądają zupełnie inaczej.

Świadczy o tym przebieg jednej z takich akademii, która odbyła się w Turysku, w powiecie kowelskim.

Miejscowy komitet obchodu przedłożył program akademii władzom i — otrzymał zezwolenie na jej odbycie pod warunkiem jednak, że nie będzie odśpiewane pieśń „Szczę nie wmerła Ukraina“, względnie, że pieśń ta będzie odśpiewana dopiero po odśpiewaniu polskiego hymnu narodowego. — Komitet nie zgodził się jednak na powyższe polecenie, motywując to tym, że „miejscowy chór ukraiński“ nie zna polskiego hymnu!

Rozpoczęła się akademie. W części wokalnej programu, odbyły się recytacje różnych utworów Szewczenki, — tendencyjnie przerobionych przez recytatorów. Recytacje te zionęły pełną nienawiścią do Polski i Polaków.

Kulminacyjnym punktem wystąpienia antypaństwowego była recytacja, której wykonawcą, — zjawił się na scenie, jako „duch“ Szewczenki i uderzając zebranym swego „błogosławieństwa“ — wyzywał do wytrwałej walki z polskością i „do odbudowania Ukrainy od Donu aż do Wisły“ (!).

Rozągnięto audytorium usłuchać demonstracyjnie odśpiewać „Szczę nie wmerła Ukraina“. Dopiero energiczna interwencja wojsk zapobiegła

dalszym demonstracjom.

Przeciwko proklamującym w sceny antypaństwowe hasła nienawiści przeciw państwu i ludności polskiej w dorożono dochodzenia karne, przy czym stwierdzono, że akademie urządzona była pod wpływem separatystycznych kół ukraińskich.



Reprodukcję zdjęcie przedstawiające zmarłego znakomitego wynalazcę włoskiego Guglielmo Marconiego na katafalku.

Wciąż żydowskie afery podatkowe

Wielkie straty skarbu państwa

Katowice. — Władze skarbowe wpadły na trop nowej wielkiej afery podatkowej.

Przy wykazach do podatku obrotowego żydowska firma rz. żniaka Charlotte Nebel w Katowicach podawała jako dostawców m. in. Owseja Steinilza z Katowic, z którym robiła bardzo poważne obroty. Tymczasem w ewidencji Urzędu Skarbowego nie było takiej firmy.

Blizsze badanie wykazało, że Steinilz trudnił się na wielką skalę handlem trzodą chlewną bez świadectwa przemysłowego, nie prowadząc ksiąg i nie opłacając podatku. Wpadł on miało być na taki pomysł, że po ukończeniu dostawy i pobraniu pieniędzy nie wystawiał zaraz rachunków, a kiedy firma nabywająca tzw. „żywiec“ nalegała, wówczas Steinilz przedkładał rachunki w imieniu producentów z Wileńszczyzny, u których trzodę nabywał, kryjąc się w ten sposób przed władzami skarbowymi. — Trzodę dostarczał wagonowo, t. j. bez obrotu jego były olbrzymie

Stratę na Wileńszczyźnie, miejscowe władze skarbowe natomiast miały go w ewidencji. Ustaliły jednak, że wywozi trzodę do Katowic i zwróciły się do władz śląskich o przeprowadzenie dochodzenia i dopiero wówczas wszystko wykryło się.

Okazało się, że w pewnych wypadkach firma Nebel nie mogąc dotrzeć się do Steinilza rachunków, a potrzebując go do zaksięgowania, sama sobie wystawiała takie rachunki w jego imieniu. Opiewały one jednak nie na fikcyjnego dostawcę, u którego Steinilz towar nabył, lecz na niego samego. W ten sposób wszystko się wykryło.

Straty skarbu państwa są bardzo wielkie (ponad 100 tys. zł.), bowiem praktyki te trwały od bardzo długiego czasu. Zabezpieczeniem i ścisłym ustaleniem zajęły się władze skarbowe. Niezależnie od tego prokuratura w Badachonia karne o fałszowanie dokumentów.

—o—

Z kroniki politycznej

Warszawa. — Premier Składkowski przyjął prezydenta komisji na Górnym Śląsku Calondera oraz prezydenta komisji mieszaney na Górnym Śląsku Kaackenbecka, który złożył mu wizytę pożegnającą.

Współpraca prawnicza polsko-francuska

Paryż. — W czwartek w ciągu zebrania, które odbyło się na Wydziale prawa na uniwersytecie paryskim, utworzona została grupa współpracy — prawniczej polsko-francuskiej.

Napad rabunkowy w klatce schodowej

Warszawa. — W sobotę w godzinach południowych w biurze komisowym Grawermanna (w centrum miasta przy ul. Wareckiej) urzędniczka majątności Bielawa, p. Irena Grabowska, odbierała pieniądze dla majątności. Gdy schodziła na dół, na wysokości drugiego piętra napadli ją 2 mężczyźni, z których jeden uderzył ją łomem żelaznym w głowę, tak że Grabowska upadła, po czym nieznanymi wyrwali jej z rąk torebkę. W torebce były trzy czeki PKO na sumę 30 800 złotych. Gdy p. Grabowska oprzytomniała, podniosła alarm. Uprowadzono telefonicznie PKO, do którego jednakże napastnicy nie weszli i nie próbowali zrealizować czeków. Aresztowano posługaczkę Grawermanna w przypuszczeniu, że pozostawała w kontakcie z rabusiami.

Kto wygrał na loterii

W ciągnięciu II kl. 39 Lot. Klas. padły następujące większe wygrane:

20.000 zł:	154467
10.000 zł:	24872 111759
5.000 zł:	24833 110956 120467 153310
2.000 zł:	35495 87909 107211
1.000 zł:	3845 13762 53121 70602 —
80742 111106 133639 159510 193332	
100.000 zł:	5545
15.000 zł:	8045 134012
5.000 zł:	50533
2.000 zł:	80603 131000
1.000 zł:	15009 97565 129033 104723

Złóż ofiarę na budowę kościoła a dasz pracę bezrobotnym!

Miłość przetrwą wszystko

POWIEŚĆ.

25

W pierwszej chwili Hugon nie mógł się zdobyć na odpowiedź. Czuli, że jego wtargnięcie do klasztoru, było świętokradztwem. Lecz gdy zawstydzony podniósł oczy, spotkał się z wejrzeniem tak pełnym zrozumienia, że prawda sama wypłynęła mu na usta.

— Tak, Ojcie, odnalazłem ją i wszystko powiedziałem. — Byłem w niebie i byłem w piekle.

— Cicho synu — miarkował go biskup. — Zdaje mi się, żeś był w niej, które nie jest ani niebem ani piekłem, lecz — zależnie od okoliczności — i do jednego i do drugiego może się stać podobne. Jak się tam dostałeś i jak wyszedłeś, nie wywołując zgorznienia, to dla mnie prawdziwa zagadka, wolę jednak nie wiedzieć za wiele. Powiedz tylko, czy odnalazłeś swą narzeczoną i czy ona wie o twoich zamiarach. Domyślałem się, że wie, bo dwa dni temu Ksieni Białych Mniszek prosiła mnie o rozmowę i zapytawała, czy możliwym byłoby otrzy-

mać rozwiązanie ślubów dla jednej z zakonnic.

Rubiny na piersi ryceerza rozobły się jasno, jakgdyby wstrząśnięcie nagłym uderzeniem serca. Nie uszło to uwagi biskupa. Podniósł wenecki puhar i przyglądał mu się pod światło.

— Ksieni — mówił dalej — ta szlachetna i mądra pani, o której już ci wspominałem, miała wiele zmarłych z jedną mniszką — siostrą Marią Serafiną. Młoda i piękna dziewczyna tęskni do świata i jego uciech, a Ksieni podziwiała, że tęskni przedewszystkiem za dawnym swym narzeczoną. Ja, wiedząc, jaki to rycearz gotów był nawet wtargnąć do klasztoru, byle odnaleźć swą panią, podzielałem przypuszczenie Ksieni. Uznając — zaś, że chodzi tu o wypadek szczególny, postanowiłem rozpatrzyć go z jak najdalej idącym wyrozumieniem.

Garsz orzechów, którymś odrochno bawił się Hugon, zamieniła się w miazgę.

— Nie znam niewiasty tego imienia odrzucił gwałtownie.

— Nie znał jej pod tem imieniem, zapewne w klasztorze niewiasty imiona zmieniają. Wiem naprzykład, że Ksieni w świecie nazywała się Mora, hrabianką Norelle. Znałem ją przed laty, gdy była damą dworu. Była wtedy bardzo młoda, a mimo to zadziwia-

ła rozumem, pobożnością i pełną godnością postawą. Mam ją jeszcze przed oczyma w koronie złotych włosów, w pysznych szatach z aksamitu i gronoślajów. Dziś ta sama kobieta w zgrzebnym habicie zapewne wspominać nawet nie chce tamtych czasów.

Biskup wyciągnął rękę i uderzył w srebrną tarczę. W progu stanęła ciemna postać.

— Roznieście, bracie, ogień na kominię. Wieczór dziś chłodny, i miły nam będzie zapach płonącej sośniny.

Braciszkiwie zakrzęknęli się koło komina. Biskup i rycearz przysunęli się jasnego płomienia.

Chwilę trwało milczenie — pierwszy przerwał je biskup.

— Hugonie, chłopcze mój drogi, wiesz, jak szczerym jestem ci przyjaacielem. Czy nie mógłbyś wyjawić mi imienia kobiety, którą pragniesz poślubić?

— Nie, Ojcie — odpowiedział rycearz. — Tajemnicy jej imienia strzegę jak własnego honoru. Jeśli Najświętsza Paniienka wyjedna mi tę łaskę, że pani mego serca zgodzi się na zwolnienie jej ze ślubów i powróci ze mną — moje imię zmusi wszystkich do cześci dla niej. Jeśli zaś — tu głos mu się załamał — za trzy dni przyjdzie mi odjechać samemu i bez nadziei, nie chcę zostawić cienia na-

wet na jej dobrej sławie.

— W takim razie, mój synu, będziemy dalej mówili o niej jako o siostrze Serafinie.

Na czoło ryceerza wystąpiła brzoza.

— Nie chcę już nie słyszeć o tej nieznanym!

— A jednak trzeba, abyś miał jeszcze cierpliwość posłuchać, co mam ci do oznajmienia... Oto jest pismo od Ksieni, w którym jest i dla ciebie zlecenie.

Biskup zaświecił woskową świecę i powoli rozwinął list. Rycearz — cofnął się w cień.

Patrząc w pismo, biskup mówił powoli:

— Pisz mi Ksieni, że — upoważniona przeze mnie powtórzyła Siostrze Serafinie rozmowę swoją ze mną o zwolnieniu tej młodej mniszki ze ślubów i powrocie jej do świata.

Hugon słuchał niechętnie długich wywodów biskupa na ten temat. Czuli jakby opłatające go sieci. Wszak Mora może się go ostatecznie zaprzeć, lecz nie ma prawa łączyć jego losów z losami innej kobiety. Czyż jednak istniały jeszcze jakieś podobieństwo między tą surową przeorzą, który list czyła biskup, a jego dawną słodką Morą?

(Ciąg dalszy nastąpi.)

nowiny sportowe

Duch w organizacjach sportowych

Różne są objawy związane z klubową organizacją życia sportowego. Przynależność do klubu stwarza, teoretycznie rzecz biorąc, sferę praw i obowiązków określonych statutem klubowym. Ale myliby się ten, kto by sądził, że statutem można stworzyć podwaliny życia klubowego. Praktyka bowiem wskazuje, że są inne siły, których w formie postanowień statutowych lub regulaminowych ująć nie można, a działają one jednak na ukształtowanie życia klubu. — Te siły nazywamy duchem klubowym.

Objawy ducha klubowego dzielą się na pozytywne i negatywne. Pozytywne prowadzą do rozwoju, dają jednostce zadowolenie z spełnienia dobrowoli przyjętego obowiązku lojalne stanowisko wobec innych stowarzyszeń.

Znane wszystkim przysłowie: „W zdrowym ciele zdrowy duch” winno mieć szczególne w sobie obecne życie zastosowanie.

Zdrowie fizyczne musi iść zawsze w parze ze zdrowiem moralnym. W duchu — klubowym czynnik ten odgrywa rolę dominującą. Zapomnieć o nim nie można. Dziś sporo imprez odbywa się w niedzielę i święta przed południem właśnie w tym czasie kiedy we wszystkich kościołach odprawia się nabożeństwa. Mimowolnie nasuwa się pytanie, czy ci sportowcy biorący udział w rozgrywkach jakoteż i widzowie, spełnili w danym dniu swój obowiązek Polaka-Katolika wobec Boga?

N. pytanie w zasadzie jest smutna odpowiedź.

Takie postępowanie człowieka uprawiającego sport nie przynosi najmniejszej korzyści nikomu, a on sam — jak i przecież uprawiany sport — pozbawiony jest piękna.

Czym właściwie jest piękno?

Piękno jest rozkwitem istoty w świątobliwości — jak mówi Lacordaire — harmonii, dostojności i dobroci, będącymi odbiciem wielkości i dobroci Boga.

„Sport dla sportu” — jest powiedzeniem bez sensu, gdy sport nie jest celem sam w sobie tylko środkiem, i jako taki powinien być bezustannie nastawiony do zamierzonego celu. Chcąc ćwiczeniom fizycznym nadać odpowiednie znaczenie — młodzieńcze uprawiający je powinni uważać siebie, że wykonywają obowiązek wymagany przez Stwórcę i że posłuszny jest prawu rozwoju osobistego, w sporcie bowiem osiąga się równowagę fizyczną potrzebną tak dla utrzymania zdrowia jak i dla rozwoju energii moralnej.

Sport nie jest i nie powinien być przeszkodą dla religijności. Przeciwnie winien ją nawet umacniać. Nie bowiem w czło-wieku nie powinno wylamywać się spod boskiej władzy. A wykonywane ćwiczenia fizyczne, praca nad uzupełnieniem naszego wychowania ludzkiego i chrześcijańskiego winna być doskonale zharmonizowana. Równowaga naszego urobienia — całkowicie — przeniknięta pierwiastkiem nadprzyrodzonym, byłaby poważnie naruszona, gdybyśmy zaniedbywali obowiązki religijne pod pozorem, że chwile spędzone u stóp ołtarza w modlitwie i skupieniu ducha, są stracone dla gier i rozgrywek.

Sportowcy należący do jakiegoś klubu czy związku, należy przede wszystkim do Kościoła Katolickiego, a jeżeli wysoko ceni honor swego klubu, tym bardziej cenić powinien cwał Boga.

Koszykarze na starcie!

W niedzielę, dnia 25 bm., odbył się na boisku „Sokoła”, przy licznej udziale publiczności mecz w koszykówkę, rozegrany pomiędzy 4-tą drużyną harcerską a drużyną składającą się z braci Tylewiczów — Jana, Sylwestra, Józefa, Zbigniewa oraz uzupełniające-

go drużynę Edmunda Tuliszki. Po ciekawej i zaciętej walce zwyciężył — team braci Tylewiczów w stosunku 24:8. W „bratniej” drużynie grał człon-

Liga państw. rozpoczyna II-gą rundę

W przyszłą niedzielę Liga państwowa rozpoczyna drugą rundę rozgrywek. Liderem jest jak wiadomo Cracovia za którą w niedalekiej odległości uplasowały się drużyny AKS-u, Wisły, Ruchu i Warty.

Terminarz rozgrywek tych przedstawia się następująco:

1. 8. Ruch—AKS, 8. 8. AKS—Warszawianka, 15. 8. Garbarnia—Pogoń, Ruch—Warta, 22. 8. Ruch—Warszawianka, 28. 8. Garbarnia—AKS, Warta—Cracovia—Warszawianka—Wisła, 5. 9. Cracovia—Wisła, Pogoń—Warta, LKS — AKS, Ruch—Garbarnia.

nek mistrzowskiej drużyny Polski — „Sokoła” z „Sokoła” — Grudziądz III dh. Tylewicz Jan. Mecz sędziował b. dobrze i pewnie p. Zapłata.

Warta—LKS, 3. 10. Cracovia — Garbarnia, Warta—Wisła, Ruch—Pogoń, 17. 10. Garbarnia—Warszawianka, Pogoń Cracovia, LKS — Wisła, 24. 10. Cracovia—Ruch, Pogoń—Wisła, Warta—LKS, 31. 10. Wisła—AKS, Warszawianka—Warta.

„Tour de France” od roku 1903 do 1937

Dobiegający końca 30-ty z kolei bieg bieg dokoła Francji — kolarski „Tour de France” ma bardzo bogatą przeszłość i przechodził szereg zasadniczych zmian. Tegoroczny bieg bardzo mało przypomina inauguracyjny „Tour de France” z roku 1903. Pierwszy „Tour de France” podzielony był na 6 etapów i wynosił 2397 km., tegoroczny zaś liczy 4410 km. podzielony na 20 etapów dziennych.

Największą atrakcją „Tour de France” jest współzawodnictwo w biegu drużyn zagranicznych. W dotychczasowych 29 biegach najczęściej zwycięstw odnieśli kolarze francuscy, którzy „Tour de France” wygrali 15 razy. Dalej idą Belgowie z 10 zwycięstwami, Włosi z 2 i Luksemburczycy również z 2-ma przy gorszym stosunku punktów. Przeciętna liczba zawodników dochodzi do 100. W roku bież. udział w biegu bierze ok. 90 kolarzy. Zwycięzca tegorocznego „Tour de France” otrzyma 200 tysięcy franków w gotówce, nie licząc szeregu medali i premii ufundowan. przez władze municypalne, związki sportowe i firmy, których sprzętem posługują się podczas biegu.

—000—



Wspaniały finisz naszego rodaka Kucharskiego w biegu na 800 metrów na międzynarodowych zawodach lekkoatletycznych w Sztokholmie, przyniósł mu pierwsze miejsce w czasie 1:53 s.

Przed mistrzostwami P. O. Z. P. N.

W drugiej połowie sierpnia już rozpoczyna się we wszystkich klasach okręgowych mistrzostwa jesienne POZPN. Do walki w lidze okręgowej staną 7 drużyn, w tym 6 poznańskich wraz z Polonią poznańską, a jako przedstawiciel prowincji leszczyńskiej Polonia. Mistrzostwo jak wiadomo zdobył HCP a wicemistrzem została Legia Kolejarze poznańscy zapewnił sobie miejsce przed Polonią — Leszno.

Do klasy „A” spadają definitywnie Ostrovia i KPW. (Ostrów).

W klasie A okręgu zacięte rozgrywki o awans stoczyły w jednej grupie pięć drużyn. Z trzymiesięcznych walk zwycięsko wyszły zupełnie niespodziewanie Warta II przed rezerwami HCP. Dopiero dalsze miejsca za rezerwy zdobyły drużyny klubowe, z pośród których najrowniej grała Polonia poznańska, zasłużenie kwalifikując się do ligi okręgowej.

W grupie spadkowej tej samej klasy walczyło 5 zespołów. Utrzymały się drużyny Unii (Kościan), Admiry (Poznań) i Pogo-

ni (Poznań). Spadają do klasy „B” Czarni (Poznań) i Szamotulski Klub Sportowy.

W klasie B POZPN odbyły się spotkania tylko w jednej grupie (awans), gdyż do klasy niższej wobec powiększenia liczby klubów tej klasy do 21, nikt nie spadł. O tytuł mistrza walczyło pięć zespołów prowincjonalnych, w tym, co z naciskiem podkreślić należy, aż trzy drużyny sokole. Mistrzostwo klasy zdobył z jednym punktem różnicy Sokół kępiński przed leszczyńskim.

Na trzecim miejscu uplasowała się Stella Gnieźnieńska.

Sokół wolsztyński i Pogoń (Środa) nie doczekali się awansu.

Według powyższego skład sił w poszczególnych klasach POZPN przedstawia się jak następuje:

W lidze okręgowej grać będzie siedem klubów: HCP, Legia, KPW, Korona, Polonia, Warta I b, (Poznań) i Polonia (Leszno).

Klasa A skupi sporą liczbę klubów tak

że zajdzie konieczność utworzenia conajmniej dwu oddzielnych grup.

Stawka będzie tu niezwykle wyrównana a rozgrywki dostarczą napewno niespodzianek.

Z pośród „A” klasowych zespołów z największymi szansami do walki o wejście do ligi staną: Ostrovia, KPW, (Ostrów), Unia (Kościan), Admir (Poznań), KKS (Kościan), Polonia i Sokół (Kępno), Sokół (Leszno) i Stella (Gniezno). Widoczną tuż, liczącą przewagę mają drużyny prowincjonalne, które powinny też wprowadzić do ligi 2 i dwie wakujące tam „posady” swoich reprezentantów.

Wyniki piłkarskie

W meczach o wejście do ligi państwowej rozgrywki doszły do półmeczów gier grupowych.

Wczoraj padły następujące wyniki:

Smigły (Wilno) — Ruch (Brześć) — 2:1.

Resovia (Rzeszów) — Unia Łódź — 1:3.

Rewera (Stanisławów) — Strzelec (Janowa Dolina) 1:3.

HCP—Polonia (Warszawa) 1:1.

Gryf (Toruń) — Union Touring (Łódź) 2:3.

Podgórze (Kraków) — Brygada (Częstochowa) 1:2.

Pozatem zanotowaliśmy:

Warta (komb.) — Polonia (Poz.) 1:1 (1:1).

Korona—KPW (Poz.) 3:0.

Legia—Polonia 5:1.

Warta II — Stomil 2:2.

Strzelec — Gwiazda 7:1.

W Rawiczu tamt. Sokół wysoko pokonał leszczyńskiego 5:1.

Przegraną drużyną leszczyńską tłumaczy b. słaba forma bramkarza Musielaka II, który mógł obronić co najmniej cztery bramki.

Pozatem zespół był osłabiony brakiem Kowalewskiego, Michalskiego, Ratajczaka i Krzysia.

Drobne wiadomości

W przyszłą sobotę tenisistów Sokół rozegrają na własnym kortie towarzyskie spotkanie z Kolem Lesznan (Kola Studentów).

Lekkoatleci Sokół wyjadą na ogólne zawody do Łukoniewic, gdzie zmierzą swe siły z czelownymi zawodnikami Sokół Dzielnic Wielkopolskiej.

Polska — Włochy mecz tenisowy o puchar Środkowej Europy zakończył się wysokim zwycięstwem tenisistów polskich. Pokonali oni Włochów w stos. 5:1.

Wioślarski mecz Polska — Węgry wygrali Węgrzy w stosunku 8:1. Polacy wygrali tylko jeden bieg i to jednaki przez Węgry.

W Bielsku odbyły się pływackie mistrzostwa Polski. Użytkano na nich cał szereg ciekawych i dobrych wyników. Na uwagę zasługują przede wszystkim: 200 m. klas. pań Brołłówna 3:23,2 (rek. Polski 2:00 m. dow. pań Karliczek 2:22,9, 200 m. klas. pań Heindrich 2:54,8 (rek. Polski 1:00 m. dow. pań Bocheński 1:01,8, 100 m. na wznak pań Morawska 1:31,3 (rek. Polski 1:35,7 (rek. Polski).

Niemcy—Polska w lekkoatletyce

PZLA ustalił już skład reprezentacji lekkoatletycznej Polski (za wyjątkiem sprinterów i sztafet) na mecz z Niemcami, który rozegrany zostanie w Warszawie 21 i 22 sierpnia. Skład ten podaliśmy już.

W konkurencji 100, 200, 400 metrów oraz sztafet 4x100 i 4x400 m. skład ustalony zostanie po obozie dla sprinterów, który odbędzie się w Warszawie w dniach od 26 lipca do 17 sierpnia. Oboz odbędzie się na stadionie Wojska Polskiego pod kierownictwem Stanisława Petkiewicza i Feliksa Zuber. Do obozu wezwani zostali: Zieliński, Dunecki, Danowski, Popek, Krzanowski, Łopuszyński, Górzyski, Tęsiowski, Krawczyk i Mittelstaedt, poza tym na obozie ćwiczyć będą zawodnicy wojskowi: Mszewski, Gąsiorowski, Fiedoruk, Sołtan i Noji (który odbywać będzie ćwiczenia wojskowe).

Obwieszczenie

Ministra Spraw Wewnętrznych
z dnia 22 stycznia 1937 r.
w sprawie ogłoszenia jednolitego tekstu
Rozporządzenia Prezydenta Rzeczy
pospolitej z dnia 23 grudnia 1927 r. o
granicach Państwa.

(Dokończenie).

(2) Czynności, wymienione w ust.
(1) lit. b), mogą być wykonane równie
niez przez właścicieli gruntów za zgo
dą i pod nadzorem właściwych władz.

(3) W strefie nadgranicznej wła
ściwe władze mogą zarządzić całkowite
wycięcie lasów w pasie szerokości
najwyżej do 1 km. od linii granicznej
z tym, że zalesienie ponowne może na
stąpić jedynie za zezwoleniem władzy
właściwej. Wycięcie lasów należy do
obowiązków właścicieli lasów. W ra
zie niewykonania przez nich tego obo
wiązku lasy będą wycięte środkami
Państwa na koszt właścicieli lasów.

(4) Rozporządzenie Ministra Spraw
Wewnętrznych w porozumieniu z Mi
nistrem Rolnictwa i Reform Rolnych
oraz Ministrem Spraw Wojskowych
określi władzę właściwą do wydania
wymienionych w art. niniejszym za
rządzeń i sposób ich przeprowadzenia.

Art. 19.

(1) Za szkody rzeczywiste, wyni
kłe wskutek zastosowania przepisów,
wymienionych w art. 18 ust. (1) lit. b) i
w ust. 3, interesowany ma prawo ża
dać stosownego odszkodowania, które
może dochodzić zwykłą drogą prawną
o ile nie dojdzie do dobrowolnej
zgody z władzą, która wydała odnośne
zarządzenie. Odszkodowanie nie może
obejmować utraconych zysków.

(2) Prawo żądania wynagrodzenia
w czasie po upływie jednego roku od
dnia, w którym szkody lub straty zo
stały wyrządzone, a w wypadkach, kie
dy je poniesiono przed wejściem w
życie rozporządzenia niniejszego, —
po upływie roku od dnia rozporządze
nia w życie.

Art. 20.

(1) Ochrona granicy poruczona
jest właściwym organom, powołanym
do tego, przez osobne przepisy.

(2) Minister Spraw Wewnętrznych
może w drodze rozporządzenia na
łożyć na ludność zamieszkałą na obsza
rze strefy nadgranicznej obowiązek u
dzielania organom, wymienionym w
ustępie (1), pomocy w ochronie gra
nicy w sposób i w zakresie, jakie roz
porządzenie to określi.

Art. 21.

(1) Zakładanie znaków granicz
nych należy do Ministra Komunikacji.
Do utrzymania tych znaków powo
lane są wojewódzkie władze admini
stracji ogólnej.

(2) Ochronę znaków i urządzeń
granicznych sprawują organa pełniące
służbę ochrony granicy, a o ile cho
dzi o urządzenia nie znajdujące się bez
pośrednio przy granicy (np. tablice
oznaczające strefę nadgraniczną), —
władze wykonywające policję miejsco
wą i organa bezpieczeństwa publicznego.

Art. 22.

Kontrolę osobowego ruchu grani
cznego na punktach przejściowych i
drogach celnych wykonywają organa,
powołane przez Ministra Spraw We
wnętrzych.

Dział III.

Postanowienia karne.

Art. 23.

Kto przekracza granicę Państwa
bez właściwych dokumentów, albo w
miejscu na to nie przeznaczonym albo
mimo zamknięcia ruchu granicz
nego — podlega karze aresztu do ro
ku lub grzywny albo obu tym karom
łącznie.

Art. 24.

Kto przekracza zawarte w rozpo
rządzeniu niniejszym albo wydane na
jego podstawie zakazy lub nakazy —
podlega w trybie administracyjnym ka
rze aresztu do trzech miesięcy lub
grzywny do 3.000 zł, albo obu tym
karom łącznie.

Sprzeniewierzył blisko 2 tysiące zł

Gnieźno. — Sąd Okręgowy w Gnie
źnie rozpatrywał sprawę karną Jana Me
jzńskiego z Inowrocławia o sprzeniewie
rzenie 1780 zł.

Mejzński wraz z niej. Zielińskim, ró
wnież z Inowrocławia, byli zatrudnieni ja
ko komiwojażerowie w firmie Abrahama For
sta i Dawida Lachsteina. Początkowo sprze
dawali towar w Inowrocławiu. Następnie
udał się w teren i w Strzelcach w pow.
mogileńskim wypożyczył od rolnika Mni
chowskiego konia i wóz. Obiecali za wóz
i konia 10 zł za dobę i wyjechali w te
ren. Towar sprzedawali w powiatach mo
gileńskim, gnieźnieńskim, wrzesińskim, sre
dzkim, jarocieńskim i ostrowskim. Pieni
dze, które uzyskali ze sprzedaży, zużyli
na własne cele. Po pewnym czasie Zieliń
ski, zabierając część towaru, znikł.

Sąd skazał Mejzńskiego na 5 miesięcy
aresztu. Zielińskiego dotychczas nie przy
chwyciono.

Kolejarze będą drukować bilety

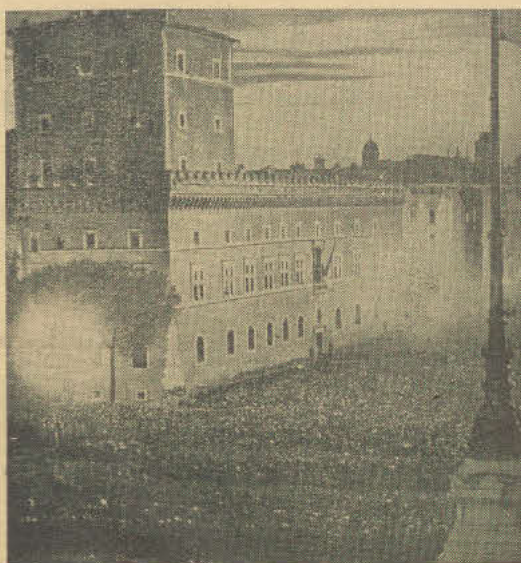
Dworzec poznański otrzyma 8 maszyn drukarskich

Jak wiadomo, Polska posiada w
Niemczech zamrożone należności za
przewozy kolejowe. Nie mogąc w inny
sposób wyegzekwować, odbiera co pe
wien czas różnymi towarami. Ostatnio
zamówiono 60 maszyn do drukowania
biletów kolejowych. Maszyny mają być
zainstalowane na wszystkich więk
szych dworcach w Polsce, a 8 z nich
w Poznaniu. Oczywiście kasjer nie bę
dzie drukował całego biletu, pewne
dane będą już na nim uwidocznione,

jak np. odległość, cena wg. poszczegół
nych taryf itd., resztę a więc miejscow
ość i im., będą dodrukowane odrat
zu — tak, że uniknie się nieraz długie
go czekania, przy t. zw. biletach kom
binowanych, których gotowych nie ma.

Kasjerzy kolejni przejdą w zwią
zku z tym specjalny kurs techniczny.
Prócz tego większe dworce będą posia
dały elektryczne maszyny typu AEG
do druk stałych biletów.

—o—



Obrazek z Wiecznego Miasta.

Tak wygląda Piazza Venezia (plac wenecki) w czasie wielkich manifestacji polityczn.

Dział IV.

Postanowienia końcowe.

Art. 25.

(1) W razie naruszenia przepisów
art. 4 ust. 3, art. 8 i art. 18 rozporząd
zenia niniejszego albo w razie usz
kodzenia lub zniszczenia znaków lub
urządzeń granicznych władza admini
stracyjna zarządza wykonanie na koszt
sprawy czynności, potrzebnych celem
przywrócenia stanu poprzedzającego
naruszenie.

(2) Jeżeli sprawy nie można wy
śledzić nastąpi wykonanie potrzebnych
robót na koszt gminy, na której obsza
rze szkoda została wyrządzona.

Art. 26.

Przepisy rozporządzenia niniejszego
odnoszące się do właścicieli gruntów,
wód i brzegów (art. 8 i 18), dotyczą
również użytkowców dzierżawców i
innych osób, które z jakiegokolwiek
tytułu dany przedmiot w swym po
siadaniu dzierżą lub zarządzają nad nim
sprawą.

Art. 27.

Do nieruchomości, położonych na
obszarze pasa granicznego nie stosuje
się ustawy z dnia 24 marca 1920 r.
o nabywaniu nieruchomości przez cu
dzoziemców (Dz. U. R. P. z 1933 r.
Nr. 24 poz. 202).

Art. 28.

Wykonanie rozporządzenia ninie
jszego porucza się Ministrowi Spraw
Wewnętrznych, Ministrowi Skarbu i

Ministrowi Komunikacji, w miarę wła
ściwości i w porozumieniu z innymi
zainteresowanymi ministrami.

Art. 29.

(1) Rozporządzenie niniejsze we
chodzi w życie po upływie 3 miesięcy od
dnia ogłoszenia.

(2) Z dniem wejścia w życie roz
porządzenia niniejszego tracą moc o
bowiązującą przepisy rozporządzenia
Rady Obrony Państwa z dnia 20 lip
ca 1920 r. w przedmiocie ochrony gra
nic (Dz. U. R. P. Nr. 64 poz. 125),
z wyjątkiem przepisów o strefie nad
granicznej, które tracą moc z chwilą
wyznaczenia tej strefy i ogłoszenia we
dług art. 5 rozporządzenia niniejszego.

(3) Zarazem uchyla się punkt (3)
art. 16 Rozporządzenia Prezydenta Rze
czypospolitej z dnia 13 sierpnia 1926 r.
o cudzoziemcach (Dz. U. R. P. Nr. 83
poz. 645).

Powyższe obwieszczenie Ministra
Spraw Wewnętrznych z dnia 22 I. 1937
r. wraz z jednolitym tekstem Rozp.
Prezydenta R. P. z dnia 23. XII. 1927
r. o granicach Państwa ogłoszone w
Dz. Ustaw R. P. Nr. 11/37 poz. 83 z
dnia 19. II 1937 r. podaje do wiado
mości i przestrzegania.

Leszno, dnia 14 lipca 1937 r.

STAROSTA POWIATOWY

w z. (—) Krause

Wicestarosta

Nr. B. 24/143/37.

Rok założenia 1930.

K. B. LECH LESZCZYŃSKI

Hurt. Olejów Mineralnych — Leszno —
ul. M. J. Piłsudskiego 43. tel. 162.

Poleca po cenach konk. i konwenc.
(hurtowych): wszelkie oleje i smary dla
Rolnictwa, Przemysłu i Handlu, oraz wy
sokowartościowe oleje i smary samocho
dowe, motorowe, cylindrowe, traktorowe i
specjalne. Benzyny, benzol, olej gazowy.
Pasy pędne wszelkiego rodzaju i dla wszy
stkich napędów, po cenach fabrycznych.

Polskie Opony

Samochodowe

„STOMIL”

po cenach i na

warunkach

fabrycznych



Przedstawicielstwo rejonowe łącznie miast
Poznań: angielskich samochodów „The
Flying „Standard”, Polsk. motocy. „Sokol”,
600, Angielsk. motocy. B. S. A., The Raleigh,
Matchless, Velocette, „James” małowitraz.
jedyna 100-ka dwuosobowa na balonach i
17—100, dwusobowy, 3 KM. Przejazd 1 km
kosztuje 1 grosz. Cena 920,— zł. Bez prawa
jazdy. — Cenniki i prospekty na żądanie.

ZDROWIE to drogi skarb... Nie wszyscy

o tym wiedzą, że Leszno posiada źró
dła „artyzejskie, w których, choć pa
nuje wielka susza, nigdy nie zabrak
nie wody „Komeniusza”, która jest
niezrównanym środkiem leczniczym, —
polecana przez wybitnych lekarzy. Na
pój ten wzmacnia i ożywia krew,
usmierza różne dolegliwości wewnętrz
ne, przynosi ulgę w chorobach i przy
otyłości. Kto wodę „Komeniusza” pije,
przysparza grosze polskości, gdyż jest
to woda krajowa, wyrabiana w znanej
firmie J. Sieradzki, Leszno. Do naby
w każdej restauracji.

KAWIARNIA „Esplanade”

RESTAURACJA „Esplanade”
Rok zał. 1898 — właśc. L. Wolniewi
Telefon 14. Leszno, Aleje Krasińskiego 12
Pięknie położony OGRÓD LATOWY. —
Najmilszy pobyt przy koncercie. Dancing
Wykwintne w smaku lody włoskie
oraz napoje chłodzące. Wyborowa ku
chnia. — Doborowa kawa. — Podczas
upałów w lokalu b. chłodno. — Bilardy
amerykańskie.

Fotograf

Nowoczesną fotografię i wszelkie prace
amatorskie wykonuje szybko, tanio
i dobrze Foto — Albin Flieger, Leszno,
ul. Marsz. Piłsudskiego 13.

Ostre strzelanie

W dniach 27, 28,
29, 30 i 31 lipca br. przeprowadzone będą
ostre strzelania na strzelnicy bojowej pod
Wyciążkowem każdorazowo od godz. 7 do
13-tej.

Ruch kotowy na szosie Leszno — Ostr
czna w czasie strzelania zamkną poster
unki bezpieczeństwa.

Leszno, dnia 1. lipca 1937 r.

Starosta Powiatowy

(—) R. Świątkowski

Radioprogram

Wtorek, 27. lipca.

Warszawa. — 6,15 Audycja poranna.
12,25 Dęta orkiestra. 16,00 Zagadka geo
graficzna dla dzieci. 18,20 Kwartet smycz
kowy es moll. 18,50 Straszny bór — telen
ion. 17,05 Ze świnią opretek. 18,15 Walce
i polki Jana Straussa. 19,00 „Kawusia”
kożuskiem” — skecz. 19,15 Recital pie
waczy. 20,00 Koncert rozrywkowy. 21,45
Powieść mówiona: „Wakacje pani Wandy”.
22,00 Utwory skrzypcowe.

Kronika dnia:

Wtorek
27
lipca

Dziś

Natalii M., Pantalicona

Wschód słońca g. 3,47

Zachód słońca g. 19,38

Wschód księży. g. 21,03

Zachód księży. g. 8,58

Poniedziałek dnia 26. 7. godz. 7 rano. Temperatura powietrza plus 16,5, wiatr pldn. 5 m.s., pochmurno. Ciśnienie atmosferyczne 718,4, wilgotność 79 proc. W ubiegłej dobie temperatura najwyższa plus 23,4, najniższa plus 12,9. Ilość opadu 0 mm.

LESZNO

b) Zebranie Akcji Kat. W czwartek, 29 lipca o godz. 20 zebranie Parafialnej Akcji Katolickiej w Biurze Parafialnym. Obecność prezesa wgl. członków zarządu wszystkich podstawowych i pomocniczych organizacji Akcji Katolickiej konieczna z powodu ważnych i aktualnych spraw. Prezes — Dr. Błażejczyk.

b) Strzelanie próbne. Kurkowe Bractwo Strzeleckie w Lesznie. Ze względu na wyjazd Braci w dniu 1 sierpnia na strzelanie okręgowe do Rawicza, odbędzie się w środę, 28 bm. od godz. 15 począwszy na strzelniczy Bractwa strzelanie próbne połączone ze strzelaniem do tarczy pamiątkowej o nagrody, na które Szan. Braci uprzejmie zaprasza Zarząd.

b) Czyja własność? Znalaziono pasek od damskiego płaszcza. Odebrać go można w admin. naszego pisma.

b) Baczność, dur brzuszny! Wobec tego, że na terenie pow. rawickiego wybuchł dur brzuszny, władze sanitarne ostrzegają przed stykaniem się z ludnością dotkniętą tą epidemią.

b) Pociąg popularny z Leszna do Częstochowy. Akcja Katolicka z współudziałem P. B. P. „Orbis” organizuje pociąg popularny z Leszna do Częstochowy. Wyjazd z Leszna w sobotę, dnia 31. 7. 37 pociąg z Częstochowy dnia 2. 8. 37. Koszt przejazdu w obie strony przy udziale 500 uczestników zł 8,—, przy udziale 200 uczestników zł 10,70. Zgłoszenia przyjmują wszystkie biura parafialne oraz P. B. P. „Orbis”, Leszno, Rynek 8.

Do BELGII. Jak się dowiadujemy, z powiatu leszczyńskiego wyjedzie 31 robotników na pracę do Belgii.

Rekrutacji dokonano w starostwie kościelnym. Wyjazd do Belgii nastąpi w tych dniach po załatwieniu formalności pasportowych.

AWANTURA NA ULICY.

Wczoraj po południu doszło na ulicy Zielonej do bójki pomiędzy kilkoma opryskami, którzy prawdopodobnie regulowali w ten bezpośredni sposób rachunki osobiste.

Awanturę, której przypatrywali się liczni przechodnie, zlikwidowała policja, spisując protokół.

W skutek bijatyki — uczestnicy odnieśli szereg obrażeń, które jednak nie były groźne.

Kalendarzyk zebrań

k) Chór Kościelny. Dziś, w poniedziałek o godz. 8 wiecz. lekcja chóru żeńskiego w Domu Katolickim. Ze względu na bliższy występ komplet obowiązkowy. Dyryg.

k) „Chopin”. Dziś 26 bm. g. 8 lekcja chóru miesz. w meskiej szkole powszechnej przy Placu Dr. Metziga. Zarząd.

k) KSM. m. Dziś w poniedziałek o g. 0,15 zbiórka zastępu „Jeleni” w Ognisku.

k) Baczność Sokół! Dziś, w poniedziałek g. 17 trening 1. atletyczny drużyn i juniorów.

k) KSM. ż. Poniedziałek, 26 bm. g. 20 Zbiórka zastępu przodowniczek.

„OMNIA”

właśc. Miecz. Górecki, Leszno
Ul. Leszczyńskich 31 — Tel. 199

poleca najkorzystniej wszystkie artykuły techniczne, dla wszelkiego przemysłu, rolnictwa i mleczarstwa oraz wysokogatunkowe oleje i smary dostosowane do każdej maszyny, motoru, samochodu i motocykla po cenach bezkonkurencyjnych w każdej ilości odwrotnie z własnego magazynu.

„OMNIA” dostarcza wszelkich rozmiarów opon samochodowe i motocyklowe, produkcji krajowej i zagran. Na życzenie służy „OMNIA” prospektami wszelkich typów samochodów i motocykli specjalnie z montowni krajowych.

Cokolwiek potrzebujesz z dziedziny techniki i automobilizmu — to znajdziesz w firmie „OMNIA”. Prosimy żądać specjalnych ofert. Obsługa na wskroś rzetelna!

k) Rodzina Kolejowa Leszno, 27 bm. o godz. 20 odbędzie się plenarne zebranie w świetlicy K. P. W.

k) Ochota. Straż Pożarna. Wtorek, 27 bm. g. 19: ćwiczenia. Naczelnik.

k) Oddział tenisowy T. G. Sokół. 27 bm. g. 8.30 wiecz. pogadanka plenarna w Sokoln. Przybycie wszystkich członków Oddziału konieczne. Kierownictwo.

Program Festynu Ludowego

w dniu 8-go sierpnia

Coraz wyraźniej i coraz ponętniej przedstawia się program niebywałego dotąd festynu ludowego na rzecz budowy kościoła, który odbędzie się w dniu otwarcia wystawy, czyli w niedzielę, 8. sierpnia. Podobnie jak w innych miastach, festyny na rzecz budowy kościoła są z jednej strony niezrównaną atrakcją dla szerokich kół, a z drugiej pięknym zasłaniem na fundusz budowy, tak, spodziewamy się, będzie i u nas w Lesznie.

Oto program ustalony dotychczas.

Początek o godz. 15. Wstęp 25 gr dla dorosłych, 10 gr dla dzieci.

1. Spiew chóru kościelnego.
2. Występ dzieci z ochron SS. Elżbietańek.
3. Popis gimnastyczny Sokół Męsk.
4. Spiew chóru „Dembuńskiego”.
5. Przerwa.
6. Kujawiak — Sokół żeński.
7. „Wiwat Biskupianki” — Teatr Ziemi Leszczyńskiej.
8. Oberek — KSM. ż.
9. Tańce góralski — KSM. m.
10. Spiew chóru „Dembuńskiego”.
11. Polonez ogólny.
12. Przerwa — Dancing.
13. Przedstawienie Teatru Ziemi Leszczyńskiej.

Bufet. — Kioski. — Gry. — Zabawy. Śmiech i radość.

WOLSZTYN

Broń polskiego stanu posiadania, — wstępując w szeregi Związku Polskiego, Wolsztyn, ul. Gajewskich 34 m. 2.

Nowy Tomiśł. Nieludzka matka. W tych dniach przechodnie byli świadkami przykrej sceny, która miała miejsce przed gajem sadu, gdzie obok mieści się również więzienie. Pod murami więzienia siedziało dwoje wynędzniałych dzieci, 5 letnia dziewczynka i 10 letni chłopczyk. Obok nich stał koszykowy wózek, w którym znajdowało się 2 miesięczne dziecko. Płacz dzieci zwracał powszechną uwagę przechodni. Zapytane dlaczego płaczą, odpowiadały, że są głodne, mama ich tu przyprowadziła i opuściła ich, a tata siedzi w więzieniu. Nieszczęśliwym dzieckom zapiekował się Zarząd Miejski, a za matką Gertrudą Mikolajewską z Boruli Wsi pow. Wolsztyn, wszczęło poszukiwania.

—O—

Nowa organizacja

byłych żołnierzy Armii Hallerowskiej w Lesznie

W dniu wczorajszym zwołał Komitet organizacyjny Weteranów b. Armii Polskiej we Francji — zebranie organizacyjne w lokalu Hotelu Polskiego, któremu przewodniczył p. Walkowiak, tu mistrz krawiecki.

Na zebranie przybył specjalnie delegat z Poznania, p. Leon Raszyński, który wygłosił przemówienie, zachęcając obecnych do wstępowania w szeregi organizacji. Z pośród obecnych zapisało się 39 na członków.

Do zarządu wybrano następujących pp. Walkowiak — prezes; Kędziara Stefan — sekretarz; Witoldarczyk — skarbnik.

Po dokonaniu wyboru władz przemówił delegat z Poznania, który przedstawił przebieg zjazdu w Warszawie urządzanego w 20 lecie Stow. Weteranów b. Armii Polskiej we Francji. P. Raszyński specjalnie podkreślił doniosłość udziału w uroczystościach p. Marszałka Rydza Śmigłego i członków rządu. Zapomniał jednak — czy też

celowo przemilczał przykrą sprawę pominięcia właściwego twórcy i wodza b. Armii Polskiej we Francji generała broni Józefa Hallera, którego zasługi są całkowicie bezsporne, gdy chodzi o zorganizowanie białej armii we Francji.

Na zakończenie przewodniczący poruszył kilka spraw organizacyjnych oraz kwestię bezrobocia wśród członków.

Na marginesie sprawozdania należy zapytać, jaki cel przyswierał organizatorom nowego Stowarzyszenia, gdyż nie ulega wątpliwości, że dwie organizacje b. Weteranów Armii Polskiej we Francji na terenie leszczyńskim — to trochę za wiele. Istnieje już bowiem u nas Związek Hallerczyków, wprowadzie ostatnio mało żywoty, ale zdaje się wystarczający.

Tworzenie wciąż nowych organizacji wprowadza niepotrzebny zamęt i zamiasz konsolidacji — powoduje coraz większe rozproszkowanie społeczeństwa. A gdzie hasło o zjednoczeniu?

Wybryki rowerzystów

Jeżdżą na chodnikach, po plantach i parkach

Pomimo ciągłych ostrzeżeń — rowerzyści hulają na ulicach miasta w sposób karygodny. Nie tylko bowiem, że często pędzą po jezdni na zantaniach karku, zagrażając, zwłaszcza na zakrętach — spokojnym przechodniom, na domiar złego, pełni kawalerskiego animuszu, urządzają często wyścigi na chodnikach, kpiąc sobie z uwag i słusznych głosów oburzenia.

Jazda rowerami na chodnikach jest zjawiskiem, które co rychlej w imię bezpieczeństwa publicznego należy bezwzględnie wytypić. Organy policyjne powinny pociągać do odpowiedzialności za podobne

Wybryki i w razie kilkakrotnego zanotowania przestępstwa odebrać niesfor-nym karty rejestracyjne.

Skargi naszych Czytelników na ten stan rzeczy są coraz częstsze. Zwracają nam również uwagę, że również planty i parki leszczyńskie są niezadługo terenem „sportowych” wyścigów na rowerach różnych zachwałych młokosów, którzy na grzeczną uwagę — odpowiadają w sposób arogancki.

Miejmy nadzieję, że energiczna postawa naszej policji ukróci te wybryki i przywróci w tej dziedzinie stan normalny.

Czyż to nie wstyd!

Jak się dowiadujemy, zebrany dzięki ofiarności społeczeństwa materiał budowlany na placu, gdzie stanął ma w bliskiej przyszłości kościół św. Szczepana — stał się przedmiotem kradzieży dokonanych przez ludzi wziętych ze czci i poczucia obywatelskiego. W porze nocnej i rychłym rankiem — nieuczciwi osobnicy zabierają z placu kamienie, piasek bądź też odłamki cegieł, zubożając tym samym zbierane z takim trudem zapasy materiału niezbędne-

go do prac nad fundamentami kościoła.

W dniu dzisiejszym według naszych informacji — na plac budowy zajeżdżał wóz dwukonny, na który załadowano dużą ilość piasku.

Fakty powyższe zasługują na bezwzględne potępienie. Wstyd doprawdy, żeby z placu, przeznaczonego na budowę świątyni, zabierano materiał budowlany i utrudniano prace Komitetu Budowy.

—000—

Uroczystość św. Anny

w Cechu Piekarsko-Cukierniczym

W dniu dzisiejszym obchodzili tutejszy Cech piekarsko-cukierniczy swoje tradycyjne święto patronki cechu św. Anny.

O godz. 8 w kościele farnym odprawiona została msza św. na intencję Cechu. Przy ołtarzu św. Anny zgromadzili się członkowie cechu ze sztandarem cechowym, aby wyprosić łaski dla dalszej zho-

nej pracy w swej tak ciężkiej pracy zawodowej.

Gdy te słowa dajemy na maszynę, toczą się w sali Strzelniczej obrady kwartałnego zebrania.

Sprawozdanie z tego zebrania podamy w jutrzejszym numerze.

—O—

My chcemy Boga

Pieśnią „My chcemy Boga” — zakończyła się potężna manifestacja religijna na zakończenie Międzynarodowego Kongresu Chrystusa Króla przed Pomnikiem Najśw. Serca P. Jezusa w Poznaniu. „My chcemy Boga” — to nasza odpowiedź na podszepty czy krzyki bezbożności, jak poznański Pomnik Najśw. Serca P. Jezusa jest symbolem naszej wiary w Opatrzność Boską, nie-

tylko w przeszłości, lecz i przyszłości, każdego dnia i każdej godziny. To też nie podobna nam pozostać obojętnymi na pilną potrzebę wyplenienia tego Pomnika.

Ofiarę aprasza się nadsyłać do Komitetu Budowy Pomnika Najśw. Serca Pana Jezusa w Poznaniu, ul. św. Marcina 69, za blankietem P. K. O. na konto czekowe nr. 207 470.

Kącik Sokoli

Oddział 1-atletyczny.

Czas wakacyjny nie rozpoczął się dla nas jeszcze. Oddział 1-atletyczny ma przed sobą nawał pracy. Czekają nas poważne mecze tak dla druhen, jak i drużyn. Przeto obowiązkiem każdego lekkoatlety jest

uczęszczać na trening, gdyż ustawienie do reprezentacji gniazda uzależniać będziemy od tego czy kandydat pilnie trenował.

Prosimy o pilne przygotowywanie się. Zaprośiliśmy do Leszna instruktora P. O. Z. L. A. oraz instruktorkę p. Litwinównę. Instruktorkę ci przeprowadzą trening druhen i drużyn w jedną z niedziel.

Kierownictwo.

PODZIĘKOWANIE

Za łaskę, nadesłane nam w dniu ślubu naszego
prezenty, kwiaty i telegramy, składamy

najserdeczniejsze podziękowanie

Edmund i Elżbieta
GRUCHOIAKOWIE

Klonowice, w lipcu 1937.

Kurs kroju

2. 8. 1937 r.

Pelagia Rataj-Kermelowa

dyplom. mistrz kraw. damskiego —
Leszno - Plac Kościuszki Nr. 1.

■ Dnia 31. 7. 1937 r. — o godzinie 18-tej w lokalu
p. Knopa w Zbarzewie, odbędzie się

wydzierżawienie polowania

na terenie osadniczym, 261 hektarów, Gromady Zbarzewo. Warunki polowania wyłożone są

u **Zybera**

przewodniczącego spółki łowieckiej.

Zawiadamiam

uprzejmie, że przeniosłem mój

Zakład Kamieniarski

z ulicy Świętokrzyskiej

na ulicę Osiecką 46

Proszę o łaskawe dalsze poparcie mego
przedsiębiorstwa.

Z poważaniem
M. Bokś.

OGŁOSZENIE

Podaje się do wiadomości właścicielom nieruchomości, że wnioski o umorzenie zużycia wody, spowodowanego przez pęknięcie rur, w myśl uchwały Kolegium Magistratu nie będą już uwzględnione.

Własnym przeto interesem każdego właściciela jest poddawanie kontroli instalacji wodociągowej — przez miejscowych koncesjonowanych instalatorów.

Zwraca się uwagę na to, że wszelkie manipulacje przy kurkach przed wodomierzem są wzbronione i że prawo to przysługuje jedynie Zakładowi Miejskim.

Ponadto przypomina się, że szacht wodomierzy musi być utrzymany w czystości i należytnym porządku, a brakujące stopnie ect. winny być uzupełnione. W razie nieusunięcia braków — zostaną one usunięte przez Miejskie Zakłady na koszt właściciela nieruchomości.

Zarząd Miejski.

••• **Złóż ofiarę** •••
na budowę nowego kościoła

KINOTEATR
Hotel Polski!

„BYLI SOBIE DWAJ HULTAJE”

To operetka atrakcyjna ciekawsza i barwniejsza niż głośny „BRAT DJABŁA” — Piękne melodie — kapitalne pomysły w roli głównej król humoru FLIP i FLAP. — Początek o godz. 8,15 wiecz. — w niedzielę, o godz. 4, 6 i 8,15 wiecz.

Aby umożliwić wszystkim zobaczenie tej arcywesołej bajki odbędzie się dziś w poniedziałek i jutro we wtorek, o godz. 5 przedst. po cenach 50% niższych

PRZEDPŁATA na pocztę wraz z tygod. „Ognisko Domowe”, „Przyjacieli Rolnika” i dodatkami powieściowymi z odnoszeniem do domu włącznie z opłatami pocztowymi wynosi kwartalnie 5,58 zł, miesięcznie 1,86 zł, w ekspedycji i w agenturach miesięcznie 1,50 zł, z odnoszeniem do domu 1,70 zł. — Oddzielny numer kosztuje 10 gr.

W razie przeszkód w zakładzie spowod. wyższą siłą, wydawnictwo nie odpowiada

OGŁOSZENIA: Wiersz milim. 1 łam. na str. 6 łam. 20 gr. Reklamy 1 łam. w tygod. redakcyj. 60 gr. Najmniejsze ogłoszenie kosztuje 1,— zł. Przy częstym gwarantowaniu adreśu się rabatu. Przy konkursach i dochodzeniach sądowych wszelkie rabaty odpadają. Za telefoniczne godane ogłoszenia nie przyjmujemy żadnej odpowiedzialności za dostarczenie pisma.

Redaktor odpowiedzialny: M. Urbanowicz

W sobotę, 24-go bm.

zgubiono

w drodze z Leszna — do Brenna, tylną tablicę motocyklową z Nr. M. 65/893. Uczciwego znalazcę prosi się o oddanie za wynagrodzeniem. Mirecki - skład węgla, Leszno, ulica Gabr. Narutowicza 11.

Sieczkarka

na sprzedaż.

Krzemieniewo 20.

Wilk tresowany

roczny, na sprzedaż.

Leszno, ulica Osiecka nr. 49, mieszkanie 4.

Dom 2 piętrowy

w Lesznie w Rynku — w najlepszym położeniu, ze składem garderoby męskiej i białawot, korzystnie na sprzedaż. Zgłoszenia pism. do eksp. Głosu w Lesznie, pod „C. B.”

Skład towarów krótkich

przy ruchliwej ulicy, z powodu wyjazdu korzystnie sprzedam. Zgłoszenia do eksp. „Głosu” w Lesznie.

3 pokoje z kuchnią

i spiżarką, przy ulicy Lipowej 76 parter, od 1. 8. 37, do wynajęcia. Zgłosz. Leszno - ulica Mała Kościuska 5, I piętro.

Ładne 3 pokojowe

mieszkanie z łazienką i pokojem dla służącej - oraz 2-ma balkonami, świeżo odnowione, natychmiast do wynajęcia. Th. Linke — Leszno, ulica Marsz. Piłsudskiego 46.

Parowy garnitur młocarniany

wypożycza

Urbański Święciechowa

ODPADKI

KUCZENNE

jako karmę dla zwierzęcy przyjmuje z wdzięcznością **Zwierzyniec w Lesznie.**

Ondulacje trwałe

WODNĄ i ŻELAZKOWĄ - MYCIE GŁOWY - MASAŻE - MANICURE FARB. WŁOSÓW - BRWI i RZĘS

wykonuje się najlepiej w firmie

TOMASZ KUŚNIEREK - LESZNO

ulica Leszczyńskich nr. 43.

Wielkopolski Skład Kawy „Weska”

Spółka z o. o.

Oddział w Wolsztynie ul. 5 Stycznia 21

Centrala w Gdyni

Magazyny i Palarnia Kawy w Bydgoszczy.

Oddziały — w większych miejscowościach w POZNAŃSKIM i na POMORZU

Własny import kawy, herbaty i innych towarów kolonialnych.

Poleca swoje artykuły w najlepszym gatunku po przystępnych cenach.

Zupełną swobodę

w czasie wakacji
daje **ROWER**



z Centrali Rowerów

Leszno, Leszczyńskich 37.

Już od zł 70 z wolnym biegiem

Dogodne warunki spłaty

TRWAŁA

Ondulacje

wykonuje dobrze i po cenach konkurencyjnych

Leszno, Łazieba 9, m. 4

Mieszkanie

4 pokoje i kuchnia

przy ulicy G. Narutowicza 25, od zaraz lub później do wynajęcia. Informacje: Leszno — ulica 3 Maja 3 mieszkanie 2.

Pokój i kuchnia

od zaraz do wynajęcia. Leszno, ulica Starozamkowa nr. 5.

POLECAM:

**olej i pokost Inian
oraz makuchy Inian**

OLEJARNIA

Władysław Hain, Wolsztyn

Polska — Włochy



W Warszawie w meczu tenisowym pokonałszy wysoko Włochów. — Na zdjęciu Hebl po zwycięstwie nad Palmierim, najlepszym z zawodników gości.